

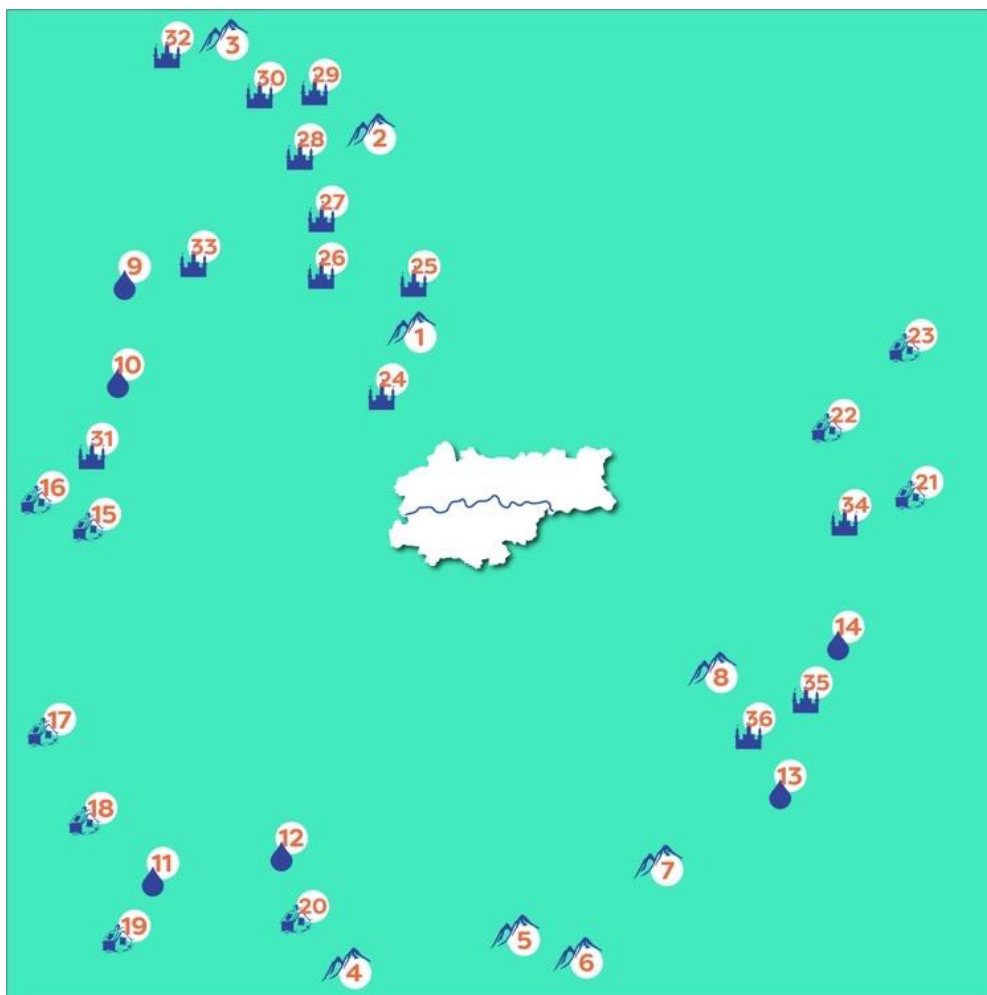


MiniPrzewodnik po okolicach Krakowa

– część druga: 50-100 km od centrum miasta

Oddajemy w Wasze ręce drugą część naszego MiniPrzewodnika po okolicach Krakowa. Tym razem udaliśmy się dalej i postanowiliśmy pokazać Wam ciekawe miejsca, które znajdziecie w promieniu od 50 do 100 km od centrum naszego miasta. Wiele z nich jest dostępnych bezpłatnie (w szczególności atrakcje polecane na piesze lub rowerowe wędrowki), część z nich bez opłat będziecie mogli obejrzeć jedynie z zewnątrz (większość zamków), w przypadku części warto będzie jednak wejść do środka (wtedy dopisaliśmy informację o cenach biletów). Mamy nadzieję, że wspólnie z naszym MiniPrzewodnikiem odkryjecie naprawdę piękne miejsca oraz wróćcie z masą wspaniałych wspomnień!

Życzymy Wam dobrej zabawy!



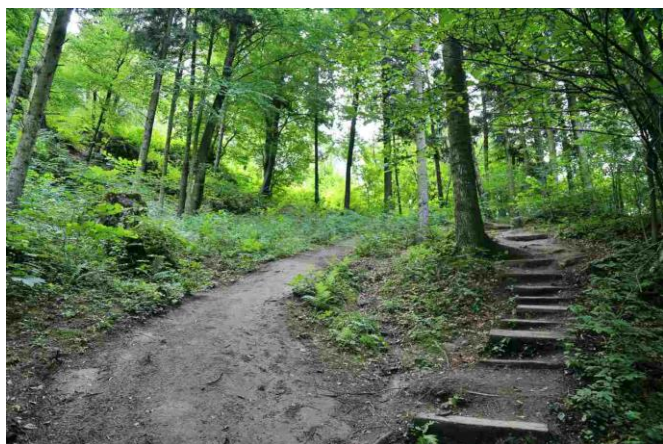


Dla miłośników pieszych wędrówek i rowerowych wypraw

Skały Zegarowe i Dolina Wodącej (nr 1)

Jak dojadę: samochodem z Krakowa dojedziemy na miejsce w niespełna godzinę, korzystając z komunikacji publicznej będziemy musieli dostać się do Wolbromia, a potem przesiąść się do busa jadącego w kierunku Zawiercia.

Co warto zobaczyć: spokojna okolica ucieszy osoby, które nie lubią tłumów. Dolina jest malownicza i można ją zwiedzać rowerem lub pieszo – wyznaczone są szlaki, którymi warto się poruszać i które przeprowadzą nas przez to miejsce wzdłuż i wszerz. Największą atrakcją są Skały Zegarowe oraz okoliczne jaskinie.



Góra Zborów (nr 2)

Jak dojadę: dojazd samochodem zajmie nam około 1,5 godziny, wybierając komunikację miejską powinniśmy skorzystać z busa jadącego do sąsiednich Kroczy (możemy to zrobić w Zawierciu lub Katowicach).

Co warto zobaczyć: idealne miejsce na piesze wędrówki – wybierając odpowiedni szlak dotrzemy nie tylko do skał znajdujących się na szczycie rezerwatu, ale także do okolicznych zamków – w jedną stronę szlak prowadzi do zamku Bąkowiec, a w drugą – do zamków Mirów i Bobolice (patrz rozdział o zamkach).





Złoty Potok (nr 3)

Jak dojadę: na przejechanie 100 km samochodem musimy poświęcić niecałe 2 godziny. Podróż transportem publicznym będzie bardziej skomplikowana – konieczne będzie dostanie się do Częstochowy (pociągiem lub busem), a następnie skorzystanie z busa dojeżdżającego do Złotego Potoku.

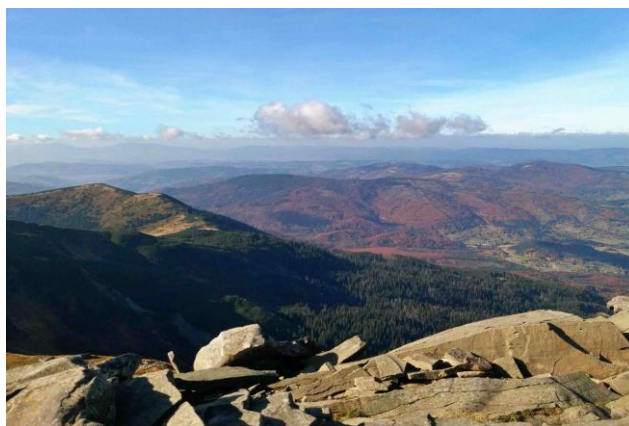
Co warto zobaczyć: Złoty Potok to idealna miejscowość na spokojne spacer – jezioro, lasy i przypałacowy park zapewnią całodzienne atrakcje zapalonym spacerowiczom. Warto także zatrzymać się w lesie, przez który prowadzi ścieżka edukacyjna do źródeł Zygmunta i Elżbiety – miejsce jest naprawdę malownicze, a spacer w cieniu drzew daje przyjemną ochłodę w gorące dni.



Babia Góra (nr 4)

Jak dojadę: dojazd samochodem do przełęczy Krowiarki zaledwie 80 km od Krakowa zajmie nam około 2 godzin, korzystając z busów będziemy musieli udać się do Zawoi i stamtąd rozpocząć naszą wędrówkę.

Co warto zobaczyć: Babia Góra jest nazywana „królową Beskidów”, gdyż jest to najwyższy, poza Tatrami, masyw górski w Polsce. Szczyt znajduje się na terenie Babiogórskiego Parku Narodowego, który ze względu na swoje wyjątkowe walory przyrodnicze został włączony do sieci Natura 2000). W zależności od miejsca, gdzie będziemy zaczynać naszą wycieczkę, będziemy mieli do wyboru różne szlaki. Ich cechą wspólną jest to, że dodarcie na szczyt zajmie nam kilka godzin. W celu wyboru odpowiedniej dla siebie trasy zalecamy korzystać z aplikacji PTTK, którą znacie już z pierwszej części naszego MiniPrzewodnika.





Stare Wierchy (nr 5)

Jak dojadę: dziewięćdziesięciokilometrową trasę z Krakowa pokonamy samochodem w około 2 godziny, korzystając z transportu publicznego warto dotrzeć do Rabki Zdrój i stamtąd rozpocząć swoją wędrówkę.

Co warto zobaczyć: trasa z Rabki zajmie nam około 3,5 godziny w jedną stronę i będzie bardzo malownicza. Jeżeli kondycja nam pozwoli, możemy tego samego dnia wejść na Turbacz – szczyty dzieli niecałe 7km. Ze Starych Wierchów możemy także zejść krótszą trasą do Obidowej. Z polany Stare Wierchy rozciąga się piękny widok na Tatry. Znajduje się tu również schronisko PTTK ze smaczną kuchnią domową. Podobnie jak w przypadku Babiej Góry, warto korzystać z aplikacji PTTK.



Turbacz (nr 6)

Jak dojadę: transportem publicznym najwygodniej będzie nam dotrzeć do Rabki Zdrój, chyba, że będziemy chcieli skorzystać z kolejki wjeżdżającej na górę – wtedy musimy dotrzeć do Koninek. Samochodem zajmie nam to około godzinę i 15 minut, natomiast bussem jadącym w kierunku Poręby musimy liczyć około 2-3 godziny.

Co warto zobaczyć: na Turbacz wjeżdża kolejka i jest to zdecydowanie najprostszy sposób dostania się na szczyt. Możemy jednak skorzystać z wielu innych szlaków pieszych, w zależności od tego, gdzie będziemy rozpoczynać naszą wycieczkę – patrz aplikacja PTTK.





Mogielica (nr 7)

Jak dojadę: przejechanie 80 km samochodem powinno nam zająć około godziny i 40 minut. Jeśli zdecydujemy się na transport publiczny, będziemy musieli dotrzeć do Limanowej, a następnie przesiąść się do busa jadącego w kierunku Słupnic Górnych.

Co warto zobaczyć: Mogielica to najwyższy szczyt Beskidu Wyspowego. Po dotarciu na szczyt można wejść na wieżę widokową, z której rozpościera się malowniczy widok na pasma górskie. Podobnie jak w przypadku poprzednich gór, naszą wyprawę możemy rozpocząć w różnych miejscach, dlatego warto korzystać z aplikacji, żeby wybrać odpowiedni dla siebie szlak.



Zdjęcie: Henryk Bielałowicz, wikipedia.pl

Iwkowa (nr 8)

Jak dojadę: dojazd samochodem zajmie nam około godziny i 15 minut (uwaga – w weekendy i święta dojazd do części parkingów nie jest możliwy), transportem publicznym będziemy musieli najpierw dostać się do Brzeska lub Czchowa, a następnie przesiąść się do busa jadącego bezpośrednio do Iwkowej.

Co warto zobaczyć: obecnie największą atrakcją Iwkowej jest wieża widokowa, z której roztacza się panoramiczny widok na całą okolicę. W dni powszednie dojście z parkingu zajmie nam około 15 minut. Ponieważ wieża wznosi się na wzgórzu, zdecydowanie ponad korony drzew, nie polecamy jej osobom mającym lęk wysokości – sami byliśmy w stanie dotrzeć jedynie do połowy jej wysokości. Ale warto!





Dla miłośników plażowania i sportów wodnych

Zalew Przeczycko-Siewierski (nr 9)

Jak dojadę: dojazd samochodem zajmie nam około godziny i 15 minut, komunikacją publiczną będziemy musieli najpierw dotrzeć do Katowic, a dopiero potem do Siewierza, co wydłuży podróż o około godzinę.

Co warto zobaczyć: nie wszystkie brzegi zalewu są dostępne (na części z nich znajdują się zamknięte ośrodki wypoczynkowe oraz wędkarskie), najlepiej więc dojechać tam od strony ul. Spacerowej. W okolicy znajdują się też wypożyczalnie sprzętu wodnego – łódek i kajaków.



Zalew Pogoria (nr 10)

Jak dojadę: podróż komunikacją miejską zajmie nam około dwie i pół godziny - będziemy musieli przejechać przez Katowice, gdzie przesiądziemy się na autobus jeżdżący po aglomeracji śląskiej. Jeśli skorzystamy z samochodu, czas będzie krótszy o godzinę.

Co warto zobaczyć: w okolicy znajdują się cztery zbiorniki: Pogoria I, II, III oraz IV – to zalane wyrobiska po okolicznych kopalniach. Obecnie otaczają je liczne szlaki spacerowe, rowerowe oraz rolkarskie. Przy zalewach znajdują się również przystanie dla łodzi oraz istnieje możliwość uprawiania sportów wodnych.





Międzybrodzie Żywieckie i góra Żar (nr 11)

Jak dojadę: patrz dojazd do Żywca.

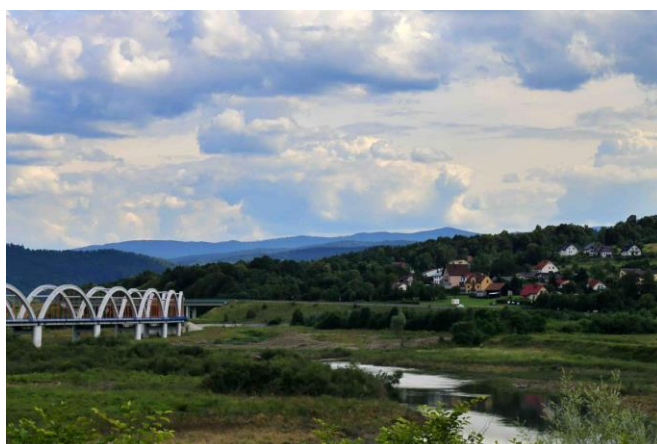
Co warto zobaczyć: najpopularniejszą atrakcją Międzybrodzia Żywieckiego jest góra Żar, z której roztacza się piękny widok na całą okolicę. Dojazd jest możliwy kolejką i trwa jedynie kilka minut. Musimy jednak wziąć pod uwagę, że jest to miejsce mocno zatłoczone, parkingi zwykle są pełne (i oczywiście płatne), zapłacić musimy także za kolejkę, która dowiezie nas na szczyt. Alternatywą są wycieczki piesze po okolicznych lasach, a także odpoczynek przy brzegach jeziora oraz skorzystanie z okazji do uprawiania sportów wodnych – np. wypożyczenia rowerków. Góra Żar jest też miejscem, w którym możemy skorzystać z wyjątkowych atrakcji – lotu szybowcem lub paralotnią (trzeba się wcześniej umawiać). Nie jest to tania forma rozrywki, jednak widok z nieba na jezioro i góry – niezapomniane.



Jezioro Mucharskie (nr 12)

Jak dojadę: patrz dojazd do Suchej Beskidzkiej.

Co warto zobaczyć: jest to teren, który – choć malowniczy – możemy podziwiać właściwie jedynie przejeżdżając obok. Jezioro stanowi zbiornik retencyjny i obecnie nie jest napełnione. Nie oferuje także możliwości pieszych czy rowerowych wędrówek, ale warto zwrócić na niego uwagę po drodze do Suchej Beskidzkiej – widoki są naprawdę malownicze.





Jezioro Rożnowskie (nr 13)

Jak dojadę: trasa samochodem zajmie nam niecałe dwie godziny. Korzystając z komunikacji miejskiej musimy zdecydować, do jakiej miejscowości nad jeziorem chcemy dojechać – przykładowo wybierając Gródek nad Dunajcem, będziemy musieli najpierw dostać się autobusem do Nowego Sącza i dopiero tam przesiąść się do busa jadącego do naszej docelowej miejscowości.

Co warto zobaczyć: jezioro Rożnowskie to miejsce, gdzie nikt nie będzie się nudził, choć szczególną popularnością cieszy się wśród rodzin z dziećmi. Liczne ośrodki wypoczynkowe oraz łatwy dostęp do nabrzeża przyciągają codziennie rzesze turystów. Miłośnicy sportów wodnych także nie będą zawiedzeni – z powodzeniem można na miejscu wypożyczyć np. rowerki wodne czy kajaki.



Kąpielisko Chorwacja (nr 14)

Jak dojadę: patrz dojazd do Czchowa.

Co warto zobaczyć: kąpielisko nazywane przez wielu „polską Chorwacją” infrastrukturą przypomina krakowski Kryspinów lub Przylasek Rusiecki. Za wstęp na jego teren będziemy musieli zapłacić, plaże są strzeżone i istnieje też możliwość wypożyczenia sprzętu wodnego.





Dla lubiących miejski klimat

Katowice (nr 15)

Jak dojadę: korzystając z autostrady w Katowicach powinniśmy znaleźć się w około godzinę, wybierając bezpłatną trasę musimy liczyć około półtorej godziny. Jest to także popularna trasa dla busów i autobusów prywatnych przewoźników – podróż potrwa niewiele ponad godzinę. Najwięcej czasu, bo prawie dwie godziny będą musiały zarezerwować osoby, które wybiorą pociąg.

Co warto zobaczyć: Katowice to miasto, w którym każdy znajdzie coś dla siebie. Liczne nowoczesne muzea zapewnią nam rozrywkę co najmniej na kilka dni. To także raj dla miłośników streetartu – w mieście znajduje się kilkadziesiąt spektakularnych murali i sama trasa ich śladami zajmie nam praktycznie cały dzień. Będąc w Katowicach warto także odwiedzić Nikiszowiec, czyli zabytkowe osiedle robotnicze.



Park Śląski w Chorzowie (nr 16)

Jak dojadę: Chorzów znajduje się zaledwie kilka kilometrów od Katowic, więc warto połączyć te wycieczki. W Katowicach możemy się przesiąść do busa, pociągu lub po prostu miejskich autobusów, które poruszają się po aglomeracji śląskiej. Parkingi przy parku są płatne.

Co warto zobaczyć: park Śląski to miejsce, gdzie nie będziemy się nudzić nawet przez cały dzień – to jeden z największych parków miejskich w Europie! Liczne ścieżki rowerowe, rolkarskie i piesze pozwolą zarówno na spokojne spacerowanie, jak i większą aktywność. W parku znajdują się również stawy, po których można pływać rowerkami wodnymi, knajpki i restauracje czy wystawy rzeźb. Park został także połączony z ZOO, które można obejrzeć również od góry, korzystając z kolejki gondolowej. Atrakcją jest także planetarium, które obecnie – ze względu na remont – jest tymczasowo zamknięte (przed wyjazdem warto sprawdzić aktualne informacje).



Pszczyna (nr 17)

Jak dojadę: najkrótsza droga z Krakowa (niecałe 90 km) prowadzi autostradą A4, z której trzeba zjechać w Chrzanowie. Musimy liczyć, że podróż samochodem zajmie nam około półtorej godziny. Możemy także skorzystać z busa kierującego się do Pragi, który zatrzymuje się w Pszczynie (podróż zajmie około dwie i pół godziny). Do Pszczyny dojeżdżają także busy z Katowic.

Co warto zobaczyć: większość turystów przyjeżdża do Pszczyny ze względu na położony przy rynku zamek, ale nie jest to jedyna atrakcja. Warto przejść się uliczkami starego miasta oraz odwiedzić położony obok zamku park Pszczyński.



Bielsko-Biała (nr 18)

Jak dojadę: do miasta można dojechać samochodem (85 km z centrum Krakowa lub 98 km korzystając z autostrady), pociągiem z dworca Kraków Płaszów (podróż zajmie niecałe 3 godziny) lub busem z dworca autobusowego (niecałe 2 godziny).

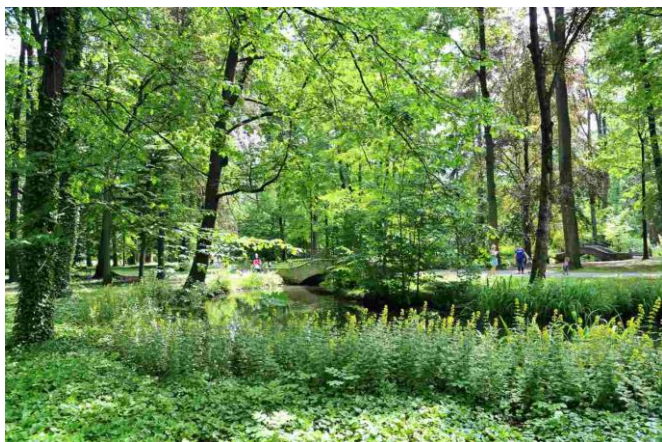
Co warto zobaczyć: Bielsko-Biała to urokliwe miasto z bardzo ładną starówką. Warto przespacerować się klimatycznymi uliczkami lub odpocząć w jednej z modnych knajpek. Miłośnicy streetartu mogą się także wybrać na wycieczkę szlakiem murali – część z nich znajduje się w centrum miasta, część jest oddalona, ale obejrzenie wszystkich nie powinno zająć więcej niż kilka godzin.



Żywiec (nr 19)

Jak dojadę: najkrótsza droga samochodem (około 90 km) prowadzi przez Wadowice i zajmie nam około 2 godziny. Korzystając z transportu zbiorowego będziemy musieli dostać się do Bielska-Białej i dopiero tam przesiąść się do busa lub pociągu. Plusem wybrania samochodu jest możliwość przejechania wzdłuż Międzybrodzia Żywieckiego i podziwiania pięknych widoków.

Co warto zobaczyć: podobnie jak w Pszczynie, największą atrakcją Żywca jest zamek, za dodatkową opłatą można również zwiedzić park miniatur znajdujący się w parku obok. Wiele osób korzysta także z okazji i odwiedza Muzeum Browaru Żywiec.



Sucha Beskidzka (nr 20)

Jak dojadę: do Suchoj Beskidzkiej najszybciej dojechać samochodem (przejechanie 60 km zajmie nam około godziny i 15 minut). Możemy także skorzystać z transportu zbiorowego, wybierając trasę przez Radziszów, do którego dojedziemy busem i tam będziemy mogli przesiąść się do pociągu – wtedy potrwa ona około 2 godzin. O godzinę dłuższa będzie, jeśli skorzystamy z przesiadki w Kalwarii Zebrzydowskiej, ale przy okazji będziemy mogli zwiedzić kolejne miasto.

Co warto zobaczyć: najbardziej znaną atrakcją Suchoj Beskidzkiej jest niewątpliwie karczma Rzym, w której według legendy Pan Twardowski miał się spotkać z Mefistofeilesem. Warto także zwiedzić zamek, w którym znajduje się muzeum oraz restauracja, a także pospacerować po okolicznym parku. Miłośnicy górskich



wędrówek znajdą w okolicy liczne punkty widokowe, z których będą mogli podziwiać okolicę.



Tarnów i góra św. Marcina (nr 21)

Jak dojadę: do Tarnowa w niecałe 2 godziny dojedziemy pociągiem, godzinę i 15 minut zajmie nam podróż busem prywatnego przewoźnika lub samochodem.

Co warto zobaczyć: warto przejść się po starym mieście oraz rynku, gdzie poza przyjemną architekturą znajdziemy także słynny tarnowski mural (niestety, po wielu latach jest w sporej części zniszczony). Z miasta warto się wybrać na górę św. Marcina, skąd rozpościera się piękna panorama – trzeba jednak pamiętać, że do punktu, gdzie zaczyna się szlak nie dojedziemy samochodem – ten odcinek trzeba pokonać więc pieszo lub rowerem.





Zalipie (nr 22)

Jak dojadę: do Zalipia nie dojedziemy bezpośrednio z Krakowa, najlepiej będzie udać się do Tarnowa, a następnie skorzystać z lokalnych busów (należy wysiąść na przystanku w miejscowości Niwki, około 1,5 km od centrum Zalipia). Podróż samochodem zajmie nam – w zależności od wybranej trasy – między 1,5 a 2 godziny.

Co warto zobaczyć: Zalipie słynie z pięknych malowanych przez mieszkanki chat, które możemy obejrzeć nie tylko w muzeum, ale także spacerując po ulicach (w całej miejscowości jest ich około 20).



Pacanów (nr 23)

Jak dojadę: podróż busem z dworca autobusowego zajmie nam niecałe 2 godziny, niewiele krócej potrwa, jeśli wybierzemy się tam samochodem.

Co warto zobaczyć: największą atrakcją Pacanowa jest niewątpliwie Europejskie Centrum Bajki im. Koziołka Matołka (jak pamiętacie, to właśnie mitycznego Pacanowa szukał w swojej podróży bohater tej bajki). Cała miejscowość – mimo, że niewielka – zawiera jednak liczne ślady Koziołka Matołka, które będą atrakcją dla dzieci – są to między innymi rzeźby, postacie układane z kwiatów, kolorowe malowidła oraz znaki.





Dla poszukiwaczy historii

Zamek w Bydlinie (nr 24)

Jak dojadę: samochodem droga z Krakowa zajmie nam około godziny, transportem publicznym trzeba będzie się dostać do Olkusza (np. busem), a następnie przesiąść do kolejnego busa jadącego na północ. Jeżeli chcemy ruszyć Szlakiem Orlich Gniazd, warto również skorzystać z roweru, który znacząco ułatwi poruszanie się między poszczególnymi zamkami.

Co warto zobaczyć: ruiny zamku są ogólnodostępne i można do nich dotrzeć po krótkim spacerze przez las. Jest to propozycja raczej na krótki spacer, więc warto połączyć zwiedzanie tego zamku z kolejnymi.



Zamek Pilcza w Smoleniu (nr 25)

Jak dojadę: podobnie jak do wszystkich zamków na Szlaku Orlich Gniazd dojedziemy samochodem i rowerem, korzystając z komunikacji publicznej będziemy musieli niestety dostać się do Zawiercia i dopiero tam przesiąść do busa jadącego w kierunku Wolbromia (lub odwrotnie – skorzystać z busa jadącego z Wolbromia do Zawiercia).

Co warto zobaczyć: wejście na zamek jest płatne, ale warto za nie zapłacić (9 zł za bilet normalny), bo z górnej baszty rozciąga się piękny widok na okolicę (także na wspomniane już Skały Zegarowe). Uwaga – podejście momentami jest śliskie i strome, więc trzeba to uwzględnić, zwłaszcza jeżeli podróżuje się z dziećmi lub osobami starszymi. Przy okazji warto również odwiedzić wspomnianą wcześniej Dolinę Wodącej i Skały Zegarowe.

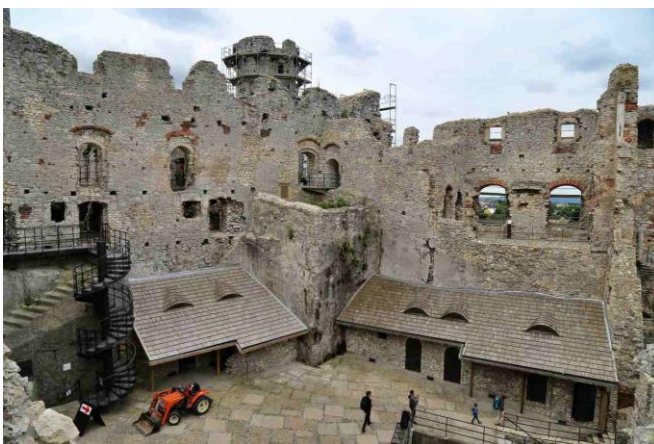




Zamek Ogrodzieniec (nr 26)

Jak dojadę: dojazd analogiczny jak do zamku w Smoleniu. Podróżując samochodem trzeba uwzględnić, że wszystkie parkingi przy zamku są płatne.

Co warto zobaczyć: znany z serialu Wiedźmin zamek jest obecnie bardzo popularną atrakcją turystyczną, więc – szczególnie w weekendy – możemy się tam spodziewać naprawdę wielu turystów. Jeśli nie lubimy tłumów, lepiej wybrać któryś z innych zamków na Szlaku Orlich Gniazd. Zwiedzanie zamku jest płatne i stosunkowo drogie – bilet normalny kosztuje 17 zł lub 21 zł, jeśli zdecydujemy się również na zwiedzenie odległego o około 2 kilometry grodziska na górze Birów. Wokół zamku znajduje się także wiele dodatkowo płatnych atrakcji dla dzieci – to między innymi park miniatur, tor saneczkowy, park doświadczeń fizycznych, park rozrywki, minipark linowy i autodrom.



Grodzisko na górze Birów (nr 27)

Jak dojadę: dojazd analogiczny jak w przypadku Ogrodzieńca. Ponieważ grodzisko od zamku dzieli około 2 km, możemy zdecydować się na dłuższy spacer albo przeparkować nasz samochód bliżej grodziska (ostatnie 800m i tak będziemy musieli pokonać pieszo lub rowerem). Musimy jednak pamiętać, że będzie trzeba wtedy uiścić kolejną opłatę za parking.

Co warto zobaczyć: drogę do grodziska warto połączyć ze spacerem lub wycieczką rowerową po okolicznym lesie. Zwiedzenie samego grodziska nie zajmie nam zbyt wiele czasu, choć dojście do niego może być męczące (a zwłaszcza prowadzące do niego schody, uniemożliwiające podejście np. z wózkiem dziecięcym). Z grodziska rozpościera się bardzo ładny widok na okolicę oraz zamek Ogrodzieniec.



Zamek Bąkowiec w Morsku (nr 28)

Jak dojadę: dojazd analogiczny jak w przypadku zamku w Smoleniu, ostatnią część trasy można pokonać jedynie samochodem, rowerem lub pieszo.

Co warto zobaczyć: zamek nie jest udostępniony do zwiedzania wewnątrz, możemy jedynie zobaczyć, jak wygląda z zewnątrz. Ponieważ zajmie nam to zaledwie kilka minut, a sam dojazd trwa zdecydowanie dłużej, warto połączyć to ze spacerem po okolicznych, malowniczych lasach (niektóre trasy zaczynają się zaraz przy zamku).



Zamek Bobolice (nr 29)

Jak dojadę: najłatwiej i najszybciej będzie pokonać tę trasę samochodem (na miejscu znajduje się duży parking) lub rowerem z któregoś z poprzednich punktów. Jeśli chcielibyśmy skorzystać z komunikacji publicznej, będziemy musieli dojechać pociągiem do Myszkowa (przez Częstochowę), a następnie bussem do Niegowa. Stamtąd czeka nas jeszcze około czterokilometrowa trasa piesza.

Co warto zobaczyć: zamek jest malowniczo położony na wzgórzu i widać go już z daleka. Za wejście do środka będziemy musieli jednak zapłacić – warto wybrać bilet łączony z położonym 2 kilometry dalej zamkiem w Mirowie, całość wyniesie nas wtedy 12 zł za bilet normalny. Zwiedzanie rozpoczynamy od przejścia przez malowniczą skałę na dziedziniec zamku.



Zamek w Mirowie (nr 30)

Jak dojadę: patrz dojazd do zamku Bobolice.

Co warto zobaczyć: zamek nie jest udostępniony do zwiedzania wewnątrz, ale mimo wszystko warto wejść na otaczający go teren – ze wzgórza rozpościera się piękny widok na okolicę, można także pospacerować po okolicznych skałkach lub odpocząć na polanach.



Zamek w Będzinie (nr 31)

Jak dojadę: najszybszy dojazd zapewni nam samochód (90 km pokonamy w niewiele ponad godzinę), wybierając transport publiczny będziemy musieli dostać się do Katowic (patrz dojazd do Katowic), a potem przesiąść się do autobusu lub pociągu jadącego do Będzina.

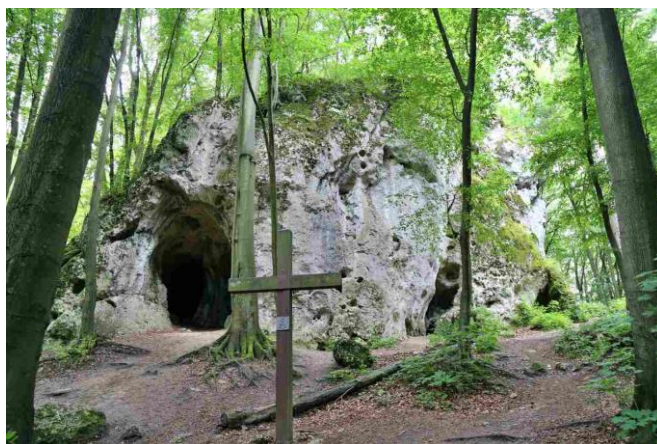
Co warto zobaczyć: w zamku znajduje się Muzeum Zagłębia – bilet łączony obejmujący zamek i pałac będzie nas kosztował 25 zł. Warto jednak sprawdzić przed wyjazdem, czy muzeum będzie otwarte w wybranym przez nas dniu.



Zamek Ostrężnik (nr 32)

Jak dojadę: na przejechanie 100 kilometrów samochodem musimy poświęcić niecałe 2 godziny. Podróż transportem publicznym będzie bardziej skomplikowana – konieczne będzie dostanie się do Częstochowy (pociągiem lub busem), a następnie skorzystanie z busa dojeżdżającego do Złotego Potoku lub Janowa. Stamtąd najlepiej będzie dotrzeć do ruin pieszo (ale czeka nas około czterokilometrowa wędrówka) lub rowerem.

Co warto zobaczyć: ruiny są położone w rezerwacie Ostrężnik i spacer po ich okolicy nie zajmie nam zbyt dużo czasu. Dlatego warto połączyć go ze zwiedzaniem okolicznych, bogatych w różne formacje skalne lasów oraz źródeł znajdujących się przy drodze do Złotego Potoku.



Zamek w Siewierzu (nr 33)

Jak dojadę: dojazd samochodem zajmie nam około godziny i 15 minut, komunikacją publiczną będziemy musieli najpierw dotrzeć do Katowic, a dopiero potem do Siewierza, co wydłuży podróż o około godzinę.

Co warto zobaczyć: zamek jest obecnie w remoncie, więc wejście na jego teren nie jest możliwe. Wybierając się tam z dziećmi, warto odwiedzić sąsiedni park, w którym znajduje się wiele atrakcji, m.in. ścianka wspinaczkowa i siłownia na wolnym powietrzu.



Zamek w Dębnie (nr 34)

Jak dojadę: samochodem dojeżdżemy do Dębna w niecałą godzinę, kierując się autostradą na Tarnów. Dojazd transportem publicznym będzie możliwy przez Tarnów (gdzie będziemy musieli się przesiąść na busa) lub przez Brzesko (do którego możemy się dostać pociągiem). Trasa do Brzeska zajmie nam około godziny i – jeśli uda nam się odpowiednio zaplanować połączenia – w kilkanaście dodatkowych minut znajdziemy się w Dębnie.

Co warto zobaczyć: w zamku znajduje się oddział tarnowskiego Muzeum Okręgowego. Można zwiedzić bogate wnętrza, między innymi kuchnię, winnicę, spiżarnię, salon czy też kapliczkę. Wstęp jest płatny.



Zamek w Czchowie (nr 35)

Jak dojadę: samochodem do Czchowa dojeżdżemy w około godzinę i 15 minut, busem z dworca autobusowego podróż zajmie nam około 15 minut więcej.

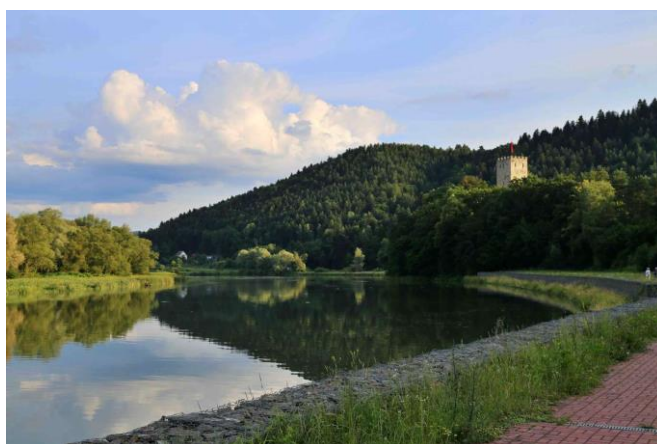
Co warto zobaczyć: zamek jest położony w malowniczym miejscu, a wstęp na dziedziniec jest bezpłatny. Z góry rozciąga się bardzo ładny widok na dolinę. Dla osób mających więcej czasu polecamy także spacer po okolicznym wzgórzu i lesie.



Zamek Tropsztyn w Wytrzybszcu (nr 36)

Jak dojadę: patrz dojazd do Czchowa

Co warto zobaczyć: zamek jest obecnie zamknięty ze względu na sytuację epidemiologiczną, dlatego warto śledzić aktualne komunikaty. Można jednak pospacerować lub pojeździć rowerem wzdłuż jeziora Czchowskiego – widoki są naprawdę ładne, szczególnie o wschodzie lub zachodzie słońca.



To już wszystko co dla Was przygotowaliśmy, ale koniecznie sprawdźcie także pierwszą część naszego MiniPrzewodnika, czyli najciekawsze atrakcje do 50 km od Krakowa. Znajdziecie ją [TUTAJ](#).